



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Warszawa, 22 lipca 2024 r.
znak sprawy: DRE.pr.071.55.2024

Pan
Wiktor Szmulewicz
Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych

Dotyczy: wniosku KRIR o ponowne podjęcie działań na forum UE w celu aktualizacji cen interwencyjnych w sektorze zbóż

Szanowny Panie Prezesie,

w nawiązaniu do pisma Pana Prezesa z dnia 6 czerwca br., znak: KRIR/MR/656/2024 dot. wniosku o podjęcie działań na forum Unii Europejskiej w celu aktualizacji cen interwencyjnych w sektorze zbóż pragnę przedstawić następujące informacje.

Model WPR, w którym istniały w przeszłości wysokie ceny interwencyjne, obejmował opłaty importowe, subsydia eksportowe (z których dużą część stanowiły wydatki na zboża) i zakupy interwencyjne. Był to system, który izolował rynek wewnętrzny ówczesnej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej od rynku światowego, a koszty interwencji ponosili głównie konsumenci, płacąc wyższe ceny od cen światowych. Z upływem czasu koszt dopłat do eksportu zaczął przewyższać dochody z opłaty wyrównawczych nakładanych na import i koszty wspólnej polityki rolnej zaczęły znacząco rosnąć. Poziom wydatków na rolnictwo stał się głównym problemem dla WPR.

Jednocześnie wzrastało zapotrzebowanie państw członkowskich na inwestycje wspierające rozwój regionalny i strukturalny Wspólnoty. Należy zauważyć, że z uwagi na fakt, że całkowity budżet wspólnotowy ma ustalony pułap, powstała presja aby

zmniejszyć część przeznaczoną na rolnictwo, zwiększając wydatki na inne polityki. Czynniki ten znacząco przyczynił się do zmian WPR.

Organizacja rynków podlegała ciągłym modyfikacjom, ale w miarę narastania nadwyżek produkcji m. in. zbóż i rosnących nadmiernie kosztów budżetowych - powstała potrzeba zasadniczej reformy WPR.

Na mocy reformy w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej w 1992 r. podtrzymywanie cen na zboża zostało drastycznie zredukowane, a rekompensata dla producentów przybrała formę bezpośrednich dopłat.

W efekcie zmiany polityki konsumenci korzystają z niższych, bardziej rynkowych cen żywności, a rynek pełni swoją rolę równoważąc popyt z podażą. Tę logikę utrzymała reforma Fischlera z 2004 r. podtrzymująca i rozwijająca koncepcję płatności bezpośrednich, jako instrumentu kompensującego utratę dochodów, a w kolejnych latach, wspierającego i stabilizującego dochody rolników - przy zachowaniu rynkowych cen produktów rolnych i mniejszych kosztach budżetowych WPR. Do tej polityki zostały dostosowane instrumenty interwencji rynkowej przekształcone w siatkę bezpieczeństwa.

Powrót do sytuacji sprzed reform nie jest obecnie prawdopodobny, choć były w tym zakresie podejmowane próby. Unia Europejska obejmuje wspólną politykę rolną nie 15 a 27 krajów przy niezwiększającym się budżecie. Próba podniesienia obecnie ceny interwencyjnej byłaby odwróceniem logiki dotychczasowych reform obejmujących wzrost znaczenia bezpośredniego wsparcia finansowego (płatności bezpośrednie) i skutkowałoby ponownym odizolowaniem cen zbóż na wspólnym rynku od cen światowych. Powstałaby konieczność wprowadzenia ponownie subsydiów eksportowych i zwiększenia wydatków na interwencje rynkowe. Należy pamiętać, że cena interwencyjna jest połączona z ochroną celną rynku, a cła są powiązane z sytuacją na rynku światowym. Zmiana jednego instrumentu pociągnęłaby za sobą zmianę drugiego.

Problem przy ewentualnym podniesieniu cen interwencyjnych stanowią także uzgodnienia z WTO. Na podstawie „Porozumienia w sprawie rolnictwa” państwa członkowskie WTO zobowiązały się do wdrożenia obowiązującego programu reformy polityki rolnej. Porozumienie to przewiduje m. in. ograniczenie rozmiarów wsparcia w zależności od jego rodzaju. Wsparcie cen interwencyjnych jest uznane za mające

wpływ na wielkość produkcji i zakłócające handel – ten typ interwencji podlega obowiązkowi redukcji. Podniesienie cen interwencyjnych wiązałoby się ze zwiększonymi wydatkami na instrumenty rynkowe - byłoby więc niezgodne z treścią porozumienia z WTO.

W dyskusji na temat budżetu wspólnotowego (obecnie WPR stanowi ok 30% tego budżetu, a kolejne 30% stanowi polityka spójności) widać, że na forum UE następuje zmiana priorytetów politycznych. Wzmocnione są tematy dotyczące bezpieczeństwa, obrony, migracji i rozszerzenia UE. Ta sytuacja oznacza, że negocjacje na temat zwiększenia budżetu na WPR będą utrudnione.

Obecnie trwają dyskusje na temat kształtu WPR po roku 2027. Dyskutowane są między innymi instrumenty zarządzania kryzysem. Przewidywane zmiany instrumentów przyszłej WPR dotyczące stabilizacji rynków rolnych nie idą w kierunku zwiększenia interwencji rynkowej, ale (zgodnie z duchem dotychczasowych reform) w kierunku wzmocnienia instrumentów zarządzania ryzykiem, wzmocnienia pozycji producentów w łańcuchu wartości.

Kierunek dotychczasowych zmian WPR pokazuje, że propozycja zwiększenia cen interwencyjnych nie wydaje się obecnie realistyczna i nie spotka się z poparciem większości państw członkowskich, co byłoby niezbędne dla realizacji tej propozycji. Podstawą dla WPR pozostanie niezakłócone działanie rynków, co jest m.in. warunkiem wykorzystania przez poszczególne państwa członkowskie, w tym Polskę, swoich przewag konkurencyjnych w produkcji rolnej. Polskie rolnictwo korzysta z tych możliwości bardzo skutecznie, o czym świadczą wyniki wymiany handlowej.

Z wyrazami szacunku

z up. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Michał Kołodziejczak
Sekretarz Stanu
/podpisano elektronicznie/